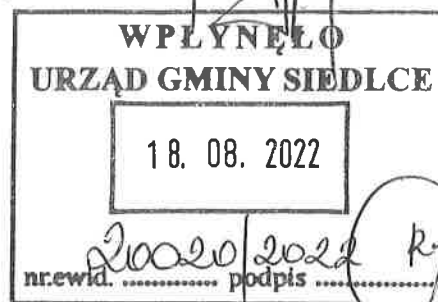


## Akcja Katolicka Diecezji Siedleckiej

Siedlce 2022-08-17

oraz

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Przewodniczący Rady Gminy Siedlce

Andrzej Rymuza

ul. Asłanowicza 10,

08-110 Siedlce

## P E T Y C J A

W SPRAWIE NADANIA NAZWY, IMIENIEM „ŚWIĘTEGO ANDRZEJA BOBOLI”,  
RONDU ZNAJDUJĄCEGO SIĘ W STARYCH IGANIACH,  
MIĘDZY STACJĄ BENZYNOWĄ ORLEN A RESTAURACJĄ MCDONALDS

Akcja Katolicka Diecezji Siedleckiej i Krucjata Różańcowa za Ojczyznę, na podstawie art.2 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 lipca 2014 r. o petycjach, wnosi o nadanie nazwy imieniem „**Świętego Andrzeja Boboli**”, rondu znajdującego się na drodze E30, na trasie A2 w Starych Iganiach, między stacją benzynową Orlen a restauracją McDonalds.

Rondo obecnie nie posiada żadnej nazwy, zaś święty Andrzej Bobola został ogłoszony w roku 2002 przez nieodżałowanego Polaka, świętego Jana Pawła II, Patronem Polski. Zasługi jakie dokonał św. Andrzej Bobola dla Polski jak i obecna sytuacja polityczna, wojna na Ukrainie i niebezpieczeństwo z tym związane, zagrażające także naszej Ojczyźnie jak najbardziej uzasadnia tą petycję.

Niniejszą inicjatywę popiera szerokie grono mieszkańców Gminy Siedlce, Powiatu siedleckiego jak i powiatów ościennych. Podpisy popierające w załączeniu.

Andrzej Bobola urodził się w 1591 roku, w miejscowości Strachocina pod Sanokiem. Pochodził ze średnio zamożnej szlachty, ród, z którego się wywodził, należał do najstarszych w Polsce. Podjął nauki w szkole prowadzonej przez jezuitów. W latach 1613-1622 studiował teologię i filozofię w Akademii Wileńskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał 12 marca 1622 roku. Jako duszpasterz pracował między innymi w Łomży, Wilnie, Połocku, Bobrujsku i Warszawie. W 1656 roku napisał tekst Ślubów Lwowskich, w których król Jan II Kazimierz zawierzył Polskę Królowej Maryi. Zginął w Janowie Poleskim 16 maja 1657 roku jako męczennik. Watykańska Kongregacja ds. Świętych Obrzędów i Ceremonii napisała, że w historii Kościoła nie zanotowano męczeństwa równie okrutnego.

Ze św. Andrzeja Boboli zdarto suknię kapłańską, na pół obnażonego zaprowadzono pod płot, przywiązano go do słupa i zaczęto bić nahajami. Kiedy ani namowy, ani krwawe bicie nie złamało kapłana, aby się wyrzekł wiary, oprawcy ucięli świeże gałęzie wierzbowe, upletli z niej koronę na wzór Chrystusowej i włożyli na głowę tak, aby nie pękła czaszka. Zaczęto go policzkować, aż wybito zęby, wyrywano paznokcie i zdarto skórę z górnej części ręki. Następnie męczennika oprawcy okręcili sznurem, a dwa jego końce przymocowali do siodeł. Andrzej musiał biec za końmi, popędzany kluciem lanc.

W Janowie przyprowadzono go przed dowódcę. Ten zapytał: „Jesteś ty ksiądz?”. „Tak”, padła odpowiedź, „moja wiara prowadzi do zbawienia. Nawróćcie się”. Na te słowa dowódca zamierzył się szablą i byłby zabił Andrzeja, gdyby ten nie zasłonił się ręką, która została zraniona. Kapłana zawleczono do rzeźni miejskiej, rozłożono na stole i zaczęto przypalać ogniem. Na miejscu tonsury wycięto mu ciało do kości na głowie, na plecach wycięto mu skórę w formie ornatu, rany posypywano sieczką, odcięto mu nos, wargi, wykłuto jedno oko. Kiedy z bólu wzywał stale imienia Jezusa, w karku zrobiono otwór i wyrwano mu język u nasady. Potem powieszono go twarzą do dołu. Uderzeniem szabli w głowę dowódca zakończył nieludzkie męczarnie Andrzeja Boboli.

Po śmierci nie został zapomniany. Był 16 kwietnia 1702 roku. Wtedy to ukazał się w Pińsku, gdzie objawił się przełożonemu klasztoru oo. jezuitów. W związku z tym udano się do miejsca jego pochówku i wydobyto trumnę ze szczątkami Świętego. Okazało się wtedy, że ciało nie uległo rozkładowi, natomiast można było przy okazji poznać okrutne szczegóły męczeńskiej śmierci. Wraz z tymi faktami, wkrótce rozpoczął się kult Andrzeja Boboli. Jego relikwie zostały przedmiotem, do których pielgrzymowano. W pielgrzymkach obecni byli zarówno katoliccy wierni, jak i prawosławni. W ten sposób mogli jednoczyć się we wspólnej modlitwie.

Kiedy zaczęły mnożyć się cuda, podjęto starania o beatyfikację Andrzeja Boboli. Wojny oraz rozbiory Polski przerwały te starania. Dopiero papież Pius IX dokonał beatyfikacji o. Andrzeja Boboli dnia 30 października 1853 roku.

W 1922 roku bolszewicy przewieźli zwłoki męczennika do Moskwy. Doskonale zachowane, mimo upływu ponad 250 lat, miały być muzealną ciekawostką. Gdy zwiedzający zaczęli okazywać im cześć, kłopotliwy „eksponat” wyniesiono do magazynu. Papież Pius XI stanowczo zażądał zwrotu relikwii. Władze sowieckie wyraziły zgodę na przewiezienie ich do Rzymu, pod warunkiem, że obędzie się to w tajemnicy i z ominięciem terytorium Polski. Dopiero po kanonizacji Andrzeja Boboli w czerwcu 1938 roku jego doczesne szczątki zostały przetransportowane do Warszawy. W czasie przejazdu w wielu miejscach, również w stolicach Słowenii i Węgier, odbywały się uroczystości ku czci Świętego. Tak wielkich manifestacji religijnych nie było wcześniej w historii Kościoła tych krajów. Od granicy Polski informacje o przemieszczaniu się trumny przez Kraków, Katowice, Poznań, Kalisz i Łódź stanowiły najważniejsze wiadomości podawane przez prasę i radio.

W Warszawie, po powitaniu w katedrze, relikwie spoczęły w srebrno-kryształowej trumnie-relikwiarzu, w kaplicy jezuitów przy ul. Rakowieckiej. W roku 1939 relikwie zostały przeniesione do kościoła jezuitów na Starym Mieście, w czasie pożaru tegoż kościoła przeniesiono trumnę do dominikańskiego kościoła św. Jacka, by w roku 1945 przenieść je ponownie do kaplicy przy ul. Rakowieckiej. Tam do dnia dzisiejszego doznają czci w nowo wybudowanym kościele św. Andrzeja Boboli, podniesionym do rangi narodowego sanktuarium. Warto jeszcze dodać, że z okazji 300-letniej rocznicy śmierci Pius XII wydał osobną encyklikę (16 V 1957) ku czci św. Andrzeja, wychwalając wielkiego Męczennika.

W imieniu

Akcji Katolickiej Diecezji Siedleckiej:

Diecezjalny asystent

W imieniu

Krucjaty Różańcowej za Ojczyznę:

Załączniki: podpisy popierające 130 szt.

